

Sygn. akt I ACa 576/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSA Jerzy Bess
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. C.

przeciwko A. C.

o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 30 grudnia 2014 r. sygn. akt I C 1031/14

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adwokata D. G. kwotę 6 642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) w tym 1 242 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Jerzy Bess SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Teresa Rak

I ACa 576/15

UZASADNIENIE

Powódka R. C. w pozwie przeciwko A. C., domagała się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym pochodzącym z małżeństwa stron, który to majątek został następnie objęty umową o podział majątku wspólnego z dnia 16 czerwca 2009 roku Rep. A Nr (...)i o ustalenie, że pozwanemu nie przysługiwał udział w majątku wspólnym. Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powódka podała, że strony są małżeństwem. W dniu 30 maja 2000r. małżonkowie zawarli umowę o rozdzielności majątkowej w formie aktu notarialnego. Następnie umową z dnia 16 czerwca 2009 roku dokonano podziału majątku wspólnego w ten sposób, że wszystkie składniki majątku wspólnego zostały przyznane powódce. Powódka wskazała, że Skarb Państwa wytoczył przeciwko niej powództwo o uznanie tej umowy za bezskuteczną. W ramach tego postępowania powódka podnosiła, iż udziały w majątku wspólnym nie były równe, jednakże Sąd I Instancji wskazał w uzasadnieniu wyroku, że dla wykazania powyższej okoliczności konieczne jest wytoczenie powództwa o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Powódka naprowadziła, że w przeważającej mierze przyczyniła się do powstania i zwiększenia wartości majątku wspólnego. Wyłącznie za przyczyną powódki doszło do przysporzenia na rzecz małżonków, gdyż była córką darczyńcy J. W., a fakt pozostawania A. C. w związku małżeńskim z powódką oraz tworzenie wspólnej rodziny, przesądził o dokonaniu darowizny również na jego rzecz. W czasie trwania małżeństwa tylko powódka zajmowała się utrzymywaniem domu i ponosiła związane z tym wydatki. Od drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych aktywnie pomagała swojej matce - L. W. w prowadzonej działalności gospodarczej w postaci butiku z odzieżą damską i z tego tytułu matka dokonywała na rzecz powódki przysporzeń w postaci przekazywania środków pieniężnych na życie i koszty eksploatacji nieruchomości, a jednocześnie brała na siebie ciężar remontów przeprowadzanych w lokalu i budynku mieszkalnym należącym do małżonków R. i A. C.. Do śmierci w roku 2003 w ten sam sposób względem powódki zachowywał się jej ojciec - J. W.. Powódka przekazywała na utrzymanie i remont domu środki uzyskiwane od rodziców, jak i pieniądze zarobione w czasie wyjazdów zarobkowych do Włoch (co miało miejsce w latach 2005 i 2006). Ponadto zaciągała na ten cel pożyczki bankowe. Na remonty, dokonane w budynku należącym wówczas do małżonków, złożyło się: wymiana podłóg w lokalu, ułożenie kafelków w dwóch jego łazienkach, malowanie ścian, wymiana schodów, ocieplenie domu. Doszło do tego również wyposażenie pokoju córki małżonków w meble. W tym czasie pozwany nie uczestniczył w żadnym zakresie w kosztach remontu nieruchomości, a jedynie w niewielkiej części dokładał się do kosztów związanych z dostawą mediów, jak również pomagał teściowi w polu. Od pewnego momentu pozwany jedynie dorywczo uczestniczył w kosztach utrzymania rodziny oraz należących do małżonków nieruchomości. Tłumaczył między innymi, iż posiane przez siebie środki pieniężne ma ulokowane w towar. Więż małżeńska pomiędzy stronami uległa rozluźnieniu już wiele lat wcześniej, już w 1990 roku dla zaspokajania potrzeb rodziny powódka wytoczyła pozew o alimenty na rzecz syna małżonków A..

Powódka w uzasadnieniu pozwu wskazała na treść art. 43 § 2 k.r.o. Ponadto wykazując interes prawny w wytoczeniu niniejszego powództwa podała, że strony zawarły wprawdzie umowę o podział majątku wspólnego, jednakże w chwili obecnej jest ona kwestionowana przez Skarb Państwa, będący wierzycielem A. C., który wytoczył skargę pauliańską przeciwko powódce. Sprawa toczy się obecnie przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie. Wydanie orzeczenia o ustaleniu nierównych udziałów w majątku wspólnym będzie istotne dla rozstrzygnięcia co do uznania powyższej umowy za bezskuteczną względem wierzyciela. Zwłaszcza, że na brak koniecznego orzeczenia ustalającego nierówność udziałów w majątku wspólnym wskazał Sąd I Instancji w uzasadnieniu swojego wyroku, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego w sprawie I CK 701/04. Jednocześnie w razie uznania, że umowa o podział majątku wspólnego jest bezskuteczna względem Skarbu Państwa, to ustalenie udziału, jaki posiadał mąż powódki w majątku wspólnym, ma istotne znaczenie z punktu widzenia praw, jakie mogą przysługiwać wierzycielowi w ramach kierowania egzekucji do majątku wspólnego małżonków.

Powódka naprowadziła, że umowa dotycząca zniesienia majątku wspólnego nie jest przy tym nieważna, a zatem nie jest już możliwym ustalenie nierównego udziału w majątku wspólnym w postępowaniu dotyczącym jego podziału. W takim wypadku stosownie do orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie I CK 701/04 właściwym staje się wytoczenie powództwa o ustalenie opartego na art. 189 k.p.c.

Pozwany uznał powództwo.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 r., sygn. akt IC 1031/14, Sąd Okręgowy w Tarnowie oddalił powództwo (punkt I) i orzekł o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce (punkt II).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka R. C. w dniu 22 grudnia 1980 r. we W. zawarła związek małżeński z pozwanym A. C..

Wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieście we Wrocławiu z dnia 30 października 1990 r. od pozwanego na rzecz syna A. zasądzono alimenty w kwocie 300 zł miesięcznie. Obecnie syn stron jest pełnoletni i samodzielny.

W pierwszych latach małżeństwa małżonkowie pozostawali w ustroju ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej.

Z dniem 5 marca 1996 r. w skład ich majątku wspólnego – na mocy darowizny, dokonanej przez ojca pozwanej, J. W., na rzecz obojga małżonków (Repertorium A Nr(...)) – weszły: 1/ nieruchomość gruntowa stanowiąca działki nr (...) o powierzchni 0,06 ha, nr (...) o powierzchni 3,28 ha i nr (...) o powierzchni 0,08 ha położone w W., 2/ lokal mieszkalny nr (...) o powierzchni 165,5 m⁽²⁾, stanowiący odrębną nieruchomość, znajdujący się w budynku mieszkalnym nr (...) posadowionym na nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,22 ha, położonej w W., wraz z udziałem wynoszącym 83/142 części w częściach wspólnych budynku mieszkalnego nr (...) niesłużących wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz we współwłasności działki nr (...) i znajdującej się na niej stajni i stodoły, 3/ udział wynoszący 1/8 części w nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni 0,68 ha położonej w W..

W dniu 30 maja 2000 r. w T. małżonkowie R. i A. C. zawarli umowę majątkową małżeńską (Repertorium A Nr(...)), którą wyłączyli wspólność ustawową małżeńską poprzez ustanowienie między sobą ustroju rozdzielności

majątkowej.

Małżonkowie zawarli następnie, w dniu 16 czerwca 2009 r. w T. umowę o podział majątku wspólnego (Repertorium A Nr (...)), na mocy której powódka otrzymała w całości majątek dorobkowy obojga małżonków oszacowany na kwotę 300.000 zł, bez żadnych spłat lub dopłat, tj.: 1/ lokal mieszkalny objęty księgą wieczystą nr (...), stanowiący odrębną nieruchomość, 2/ nieruchomość gruntową niezabudowaną objętą księgą wieczystą nr (...)/ udział wynoszący 1/8 części w nieruchomości gruntowej niezabudowanej objętej księgą wieczystą nr (...). Umową tą strony ponadto zobowiązały się, że nie będą się domagać od siebie w przyszłości jakichkolwiek spłat czy też innych roszczeń z racji podziału majątku, a powódka także z tytułu zaległych alimentów.

Na chwilę zawierania w/w umowy stanowiąca jej przedmiot nieruchomość lokalowa objęta księgą wieczystą nr (...) była obciążona hipoteką przymusową zwykłą na sumę 10.793,80 zł na rzecz Skarbu Państwa – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T., zaś nieruchomość gruntowa objęta księgą wieczystą nr (...) – hipoteką przymusową zwykłą na sumę 28.526,61 zł na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N. Inspektorat w T. oraz na sumę 19.211,30 zł na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w N.. Ponadto w prowadzonych dla nieruchomości gruntowych księgach wieczystych nr (...) były wpisane wzmianki o złożonych wnioskach o wpis hipoteki przymusowej zwykłej odpowiednio na kwotę 15.665,80 zł i 10.956,80 zł dla zabezpieczenia wierzytelności Skarbu Państwa - Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T..

Od 2003 roku – po śmierci ojca powódki J. W. – powódka rozpoczęła prace remontowe w budynku дарowanym małżonkom przez rodziców powódki tj. budynku mieszkalnym nr (...) w W., w którym zamieszkiwała z rodziną, w tym z matką L. W. oraz mężem – pozwanym. Przed śmiercią ojca powódki małżonkowie nie wykonywali w domu żadnych prac remontowych ponieważ J. W. nie wyrażał na to zgody.

Budynek składa się z wysokiego parteru i I piętra. Powódka przeprowadziła remont górnej części domu - wygipsowano i odmalowano ściany, wykonano płytki w łazience, położono panele na podłogach. Ponadto zostały wykonane schody i ogrodzenie oraz ocieplenie domu z zewnątrz styropianem. W remoncie pomagała finansowo matka powódki L. W.. Ponadto powódka przekazała na remont zarobione przez siebie środki pieniężne - od 1997 – 2007 roku prowadziła z rodzicami butik z odzieżą damską na ul. (...) w T. (zarejestrowany na matkę powódki) oraz pracowała zagranicą.

Powódka wyjeżdżała do pracy do Włoch siedem razy, na pobyty miesięczne i dwumiesięczne. Opiekowała się tam osobami starszymi. Za miesiąc pracy otrzymywała ok. 1 000 euro, zarobione pieniądze przeznaczała także na utrzymanie rodziny. Pozwany nie przekazywał środków finansowych na remont domu.

Pozwany od ok. 1980 roku prowadził indywidualną działalność gospodarczą. W latach 2004 do 2006 pozwany nie regulował należności podatkowych i z tego tytułu posiadał zadłużenie wobec Skarbu Państwa. Pozwany z tytułu zaległości w podatku Vat posiadał zadłużenie w wysokości ok. 300 000 zł. Do chwili obecnej nie uregulował zaległości podatkowych, a łącznie stanowią one kwotę ponad 400 000 zł.

Pozwany utrzymuje się z prac dorywczych, od wielu lat nadużywa alkoholu, w ostatnim czasie popadł także w hazard – gra w pokera. Z tego względu nie przekazywał żonie środków na utrzymanie domu i rodziny, a powódka od wielu lat sama stara się zaspokajać potrzeby rodziny. Pozwany zamieszkuje wraz z powódką. Ma własny, zamknięty pokój, który sam wyremontował. Na ten cel pozwany zaadaptował pomieszczenie garażu.

W latach 2005 – 2009 powódka zaciągała pożyczki oraz zobowiązania kredytowe na kwoty rzędu od 2 000 zł do ok. 11 000 zł.

W sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T. przeciwko R. C. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną toczącej się pod sygnaturą I C 1031/14 przed Sądem Okręgowym w Tarnowie zapadł prawomocny wyrok w którym Sąd uznał za bezskuteczną w stosunku do strony powodowej – Skarbu Państwa – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T. umowę o podział majątku wspólnego z 16 czerwca 2009 r. (Repertorium A nr(...)) zawartą przez A. C. i R. C. przed notariuszem R. K. - celem ochrony wierzytelności przysługujących Skarbowi Państwa – Naczelnikowi Drugiego Urzędu Skarbowego w T. w stosunku do A. C. stwierdzonych tytułami wykonawczymi wystawionymi przez Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T. szczegółowo wymienionymi przez Sąd w sentencji wyroku.

Oceniając powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy uznał, że umowny podział majątku wspólnego nie wyłącza dopuszczalności domagania się ustalenia nierównych udziałów w tym majątku. Jednakże z reguły żądanie takie będzie podlegało oddaleniu ze względu na brak interesu prawnego (art. 189 k.p.c.) i dlatego, że dotyczy sprawy ugodzonej. Tylko wyjątkowo (zwłaszcza gdy w umowie o podziale pominięto znaczące składniki majątkowe) będą mogły zachodzić ważne powody dające podstawę do jego uwzględnienia.

Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa – wywodzi dalej Sąd Okręgowy – może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa. Interes prawny w rozumieniu art. 189 jest kategorią obiektywną. Jest to obiektywna, a nie tylko hipotetyczna, potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszeniem określonej sfery prawnej. Interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie ma potrzeby prawnej ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym stron w niniejszym postępowaniu. Po wprowadzeniu ustroju rozdzielności małżeńskiej, zmianie uległ charakter wspólności majątkowej małżeńskiej. Obecnie charakter wspólności jest bowiem taki sam jak wspólność majątku spadkowego. Wspólność majątku byłych małżonków, podobnie jak wspólność majątku spadkowego powstaje ex lege i dotyczy majątku traktowanego jako całość. Byli małżonkowie mają udziały w majątku, a nie w poszczególnych jego składnikach. W rezultacie należy uznać, że na podstawie tytułu egzekucyjnego wystawionego przeciwko jednemu z

byłych małżonków nie można prowadzić egzekucji z majątku powstałego po ustaniu wspólności ustawowej. Taka sytuacja trwa, aż do dokonania podziału majątku dorobkowego. Powódka winna zatem domagać się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz rozliczenia nakładów poniesionych na ten majątek po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej w postępowaniu o podział majątku wspólnego, które może zainicjować także wierzyciel (Skarb Państwa) po uprzednim zajęciu prawa dłużnika do żądania podziału majątku wspólnego (art. 896 i 912 k.p.c.). Ponadto tytuł wykonawczy przeciwko osobie pozostającej w związku małżeńskim nie uprawnia do prowadzenia egzekucji z nieruchomości objętej wspólnością ustawową bez nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi tej osoby. W przypadku nadania klauzuli wykonalności także przeciwko małżonce dłużnika (powódce) z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową, Sąd nie uwzględnia wzajemnej proporcji udziałów małżonków w majątku objętym wspólnością. Mając na względzie powyższe, w ocenie Sądu żądanie powódki podlega oddaleniu ze względu na brak interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nawet przy uznaniu, że powódka ma interes prawny w wytoczeniu przedmiotowego powództwa, brak byłoby podstaw do jego uwzględnienia. Ustawodawca w art. 43 § 2 k.r.o. przewidział możliwość ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym, jeżeli zostaną spełnione przesłanki wskazane w tym przepisie. Pierwszą z nich jest niejednakowy sposób przyczyniania się małżonków do powstania tego majątku, drugą stanowią „ważne powody”. Obie przesłanki muszą być spełnione łącznie i pozostawać w określonej relacji. Z jednej strony żadne „ważne powody” nie uzasadniają same przez się ustalenia nierównych udziałów, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, z drugiej - różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku bierze się pod uwagę dopiero wtedy, gdy za ustaleniem nierównych udziałów przemawiają „ważne powody”.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka w niniejszym postępowaniu nie tyle dąży do ustalenia nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym, ile do całkowitego pozbawienia pozwanego udziału w tym majątku. Choć obowiązujące przepisy prawa, w tym art. 43 § 2 k.ro., nie mówią wprost o możliwości pozbawienia jednego z małżonków całego udziału w majątku wspólnym, to w orzecznictwie sądowym utrwalil się pogląd, że w sytuacjach wyjątkowych ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym może polegać nawet na całkowitym pozbawieniu jednego z małżonków udziału w majątku wspólnym.

Jednakże w rozpoznawanej sprawie nie mamy do czynienia z taką właśnie wyjątkową sytuacją. W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie wykazała przesłanek ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, przede wszystkim przesłanki różnego stopnia przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku. Powódka jako przesłankę swojego roszczenia wskazała okoliczność darowizny nieruchomości dokonanej w 1996 roku przez jej ojca – J. W. na rzecz obu stron, wywodząc z tego iż to ona a nie mąż przyczyniła się w znacznej mierze do powstania majątku wspólnego, gdyż to za jej przyczyną doszło do obdarowania małżonków, była bowiem córką darczyńcy. Darowane nieruchomości stanowiły podstawę majątku wspólnego.

Na poparcie takiej oceny powódka przytoczyła pojawiające się w piśmiennictwie poglądy, wskazujące na konieczność uwzględnienia, przy ustalaniu stopnia przyczynienia się do powstania majątku wspólnego, przedmiotów nabytych w drodze dziedziczenia, zapisu lub darowizny. Za takim poglądem przemawia to, że dokonywane na tej drodze przysporzenia związane są często z określonymi postawami rodzinnymi obdarowanego lub spadkobiercy, a ponadto wynikają często z ustaleń dokonanych jeszcze za życia spadkodawcy. Przysporzenia te związane być mogą ponadto z określonymi poleceniami, których wykonanie obciąża obdarowanego lub spadkobiercę i w konsekwencji wymaga od niego określonej aktywności. Co więcej, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że dokonujący przysporzenia wchodzącego do majątku wspólnego z zasady dokonuje go na rzecz rodziny „swojego” krewnego i z założeniem, że darowany majątek służyć będzie całej rodzinie. Należy zatem przyjąć – przy ewentualnym uwzględnianiu stopnia przyczynienia się do powstania majątku wspólnego przedmiotów nabytych w drodze dziedziczenia, zapisu lub darowizny – że w szczególności gdyby darczyńca lub spadkodawca przewidywał rozwód i podział majątku wspólnego – to dokonałby przysporzenia wchodzącego tylko do majątku osobistego tego małżonka, który był jego krewnym. W konsekwencji

wzrost udziału w majątku wspólnym wynikający z darowizny lub dziedziczenia ze strony rodziny jednego małżonka uznać należy za postać jego przyczynienia się do zwiększenia się tego majątku.

Przyjmując powyższy pogląd, Sąd Okręgowy wskazał, że powódka, aby wykazać, iż dokonanie przez jej ojca darowizny stanowiły postać przyczynienia się powódki do powiększenia majątku wspólnego, winna udowodnić, że gdyby darczyńca wywodzący się z członków jej rodziny przewidywał rozwód i podział majątku wspólnego, to dokonałby przysporzenia wchodzącego tylko do jej majątku osobistego – czego jednak nie uczyniła. Powódka w tym zakresie nie sprostowała spoczywającemu na niej w myśl art. 6 k.c. ciężarowi dowodu i okoliczności takiej nie wykazała.

Sąd Okręgowy miał też na względzie, że obowiązujące przepisy prawa przewidują możliwość obdarowania wyłącznie jednego z małżonków, a darowane przedmioty wchodzą w takim przypadku w skład majątku osobistego obdarowanego małżonka (art. 33 § 1 pkt 2 k.r.o.) Darczyńca wobec prezentowanego w zeznaniach świadków i powódki zachowania pozwanego, a także złych relacji panujących pomiędzy córką a zięciem, mógł skorzystać z instytucji odwołania darowizny w przypadku rażącej wdzięczności obdarowanego, składając oświadczenie woli o odwołaniu darowizny i wezwać pozwanego do przeniesienia własności nieruchomości z powrotem na niego – czego nie uczynił. Powyższe świadczy o tym, że wzajemne relacje pomiędzy małżonkami do 2003 roku – chwili śmierci darczyńcy, nie były aż tak złe jak wskazuje na to powódka. Małżonkowie zresztą do chwili obecnej nie rozwiązali swego małżeństwa i wspólnie zamieszkują. Wszystko to potwierdza, że przedmiotowa darowizna nie została dokonana jedynie ze względu na osobę powódki, ale uczyniona została także ze względu na osobę zięcia, który w momencie zawierania był już od ponad 16 lat członkiem rodziny darczyńcy. Wsparcie rodzica powódki z pobudek emocjonalnych było jednakowo kierowana do obojga małżonków.

Odnosząc się do twierdzeń powódki co do nakładów na nieruchomości darowaną małżonkom, które miały pochodzić z majątku osobistego powódki, Sąd Okręgowy przypomniał, że małżonkowie w 2000 roku zawarli umowę majątkową małżeńską, poprzez którą wyłączyli wspólność ustawową małżeńską. Między małżonkami powstał zatem ustrój rozdzielności majątkowej. Umowa ustanawiająca ustrój rozdzielności majątkowej powoduje, że zamiast trzech mas majątkowych (majątek wspólny, majątek osobisty żony, majątek osobisty męża) w małżeństwie funkcjonują tylko dwa majątki: osobisty żony i osobisty męża. Jeżeli umowa majątkowa zostaje zawarta w czasie trwania małżeństwa, majątek wspólny małżeński przestaje istnieć, a ulega przekształceniu we wspólność, w której udziały małżonków są - co do zasady - równe (art. 43 § 1 i art. 50¹ k.r.o.) i do której znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy o wspólności majątku spadkowego i dziale spadku. W skład majątków osobistych wchodzi w takiej sytuacji przedmioty należące uprzednio do majątków osobistych małżonków oraz udziały w majątku objętym wcześniej wspólnością majątkową (ustawową lub umowną).

Przy ocenie istnienia przesłanek z art. 43 § 2 k.r.o. z uwagi na dyspozycję tego przepisu należy przyjąć ograniczenia czasowe, tak aby doniosłość prawną miały tylko takie powody, które powstały w czasie trwania wspólności majątkowej, a należałoby wykluczyć takie okoliczności, które zaistniałyby po ustaniu tejże wspólności. Sąd Okręgowy zauważył, że powódka czyniła inwestycje w domu mieszkalnym stron, a także zarobkowała zagranicą po ustaniu wspólności małżeńskiej ustawowej. Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne wskazują, że remont w domu rozpoczął się w roku 2003 a majątkowa umowa małżeńska pomiędzy stronami została zawarta w roku 2000. W świetle takich okoliczności faktycznych oraz rozważań prawnych, działania powódki w postaci inwestycji w dom mieszkalny stron nie stanowią przyczynienia się do powstania majątku wspólnego, a jedynie nakłady z majątku osobistego poczynione na majątek objęty wspólnością w okresie między ustaniem wspólności a dokonaniem podziału majątku wspólnego. W takim przypadku zwrotu ww. nakładów dokonuje się przy podziale majątku wspólnego wraz z rozliczeniem nakładów i wydatków poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty i z majątku osobistego na majątek wspólny w czasie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej – o czym traktuje przepis art. 567 § 1 k.p.c. Nie budzi wątpliwości, że sąd orzeka o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek objęty wspólnością tylko na wniosek. Żądanie rozliczenia tych nakładów powinno określać wysokość należności jakich zwrotu domaga się ponoszący nakłady małżonki. Powódka nie podała w pozwie w jakiej wysokości nakłady poczyniła na majątek objęty wspólnością w okresie między ustaniem wspólności a dokonaniem podziału majątku wspólnego.

W przedmiotowej sprawie, zgodnie z art. 6 k.c. ciężar wykazania istnienia przesłanek warunkujących ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym spoczywa na tym, kto zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów. Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw do zmiany udziałów stron w majątku wspólnym w stosunku do równości udziałów przewidzianej przepisem art. 43 § 1 k.r.o. W ocenie Sądu powódka nie sprostowała ciężarowi dowodu w zakresie dowiedzenia wyłącznego, 100 % udziału w tworzeniu majątku wspólnego. Przedłożone przez nią faktury dokumentujące jej rzekome nakłady czynione na majątek wspólny, jak wskazano powyżej dotyczą okresu po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, a ponadto ze względu na fakt, że wystawione są na L. W. nie sposób przyjąć, aby były czynione przez powódkę, a także aby nakłady były czynione na rzecz nieruchomości powódki, a nie np. na rzecz nieruchomości stanowiącej własność L. W.. Również przedstawione w sprawie umowy kredytowe i umowy pożyczek nie świadczą o tym, że środki finansowe uzyskane na ich podstawie zostały przeznaczone na remont budynku mieszkalnego stron. Nadto wskazane faktury nie opiewają na kwotę pieniężną, która stanowiłaby 100% wartości majątku objętego wspólnością, wobec czego powódka nie wykazała, aby tylko ona przyczyniła się do powstania majątku wspólnego. W tych okolicznościach wbrew wywodom powódki należało przyjąć, iż strony do 2000 roku razem utrzymywały i tworzyły majątek wspólny. W tym kontekście nie zachodziła potrzeba rozważania występowania przesłanki „ważnych powodów” z art. 43 § 2 k.r.o., albowiem jak wspomniano na wstępie od ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym winna zaistnieć łącznie z przesłanką niejednakowego przyczyniania się małżonków do powstania tego majątku – której Sąd nie dostrzegł w niniejszej sprawie.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy oddalił powództwo, orzekając o kosztach procesu na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c

Wyrok Sądu Okręgowego **zaskarżyła apelacją powódka**, zarzucając:

1/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, polegający na:

- braku przyjęcia przez Sąd, że małżeństwo stron od bardzo wielu lat przeżywało kryzys, spowodowany głównie postawą pozwanego, zaniedbującego swoje obowiązki małżeńskie i nie przyczyniającego się do utrzymania rodziny, w tym do utrzymania nieruchomości stanowiących przedmiot majątku wspólnego,
- przyjęciu przez Sąd, że darczyńca nieruchomości składających się na majątek wspólny stron – ojciec powódki J. W. – wiedział, lub też dowiedział się później, o fatalnej sytuacji panującej w ich małżeństwie,

a w konsekwencji powyższego, błędne przyjęcie przez Sąd, że nie zaszyły określone w art. 43 § 2 k.r.o. ważne powoda dla ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz błędny brak ustalenia, że pozwanemu nie przysługiwał udział w majątku wspólnym;

2/ naruszenie prawa materialnego – art. 189 k.p.c – przez przyjęcie, że powódka nie ma interesu prawnego we wniesieniu przedmiotowego powództwa,

3/ naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, w szczególności:

- art. 6 k.p.c. przez wyrażenie stanowiska, że powódka nie sprostowała ciężarowi dowodu w przedmiotowej sprawie co do wykazania istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności,

-art. 328 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz brak należytego uzasadnienia zaskarżonego wyroku a zwłaszcza brak należytego uzasadnienia zaskarżonego wyroku bardzo istotnych okoliczności przemawiających za ustaleniem, że pozwanemu nie przysługują udziały w majątku wspólnym.

Podnosząc powyższe zarzuty powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Powódka wniosła ponadto o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

SĄD APELACYJNY ZWAZYŁ CO NASTĘPUJE.

Apelacja powódki nie mogła odnieść skutku. Wyrok Sadu I instancji jest prawidłowy, choć część ustaleń faktycznych tego Sądu jest bezprzedmiotowa dla rozstrzygnięcia, podobnie jak część rozważań prawnych.

Materialnoprawną podstawę żądań powódki stanowi przepis art. 43 § 2 k.r.o. Przepis art. 43 § 1 k.r.o. wprowadza zasadę, że z chwilą ustania majątkowej wspólności małżeńskiej w majątku objętym wcześniej tą wspólnością powstają udziały, a ich wielkość jest równa. Zgodnie z § 2 art. 43 k.r.o. z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Odejście od tej zasady może nastąpić tylko w wyjątkowych wypadkach i wymaga orzeczenia sądu. Orzeczenie to ma charakter konstytutywny (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1972 r, III CZP 83/72, OSNC 1973/7-8/124). Zmierza ono bowiem do zmiany stosunku prawnego wynikającego z art. 43 § 1 k.r.o., a polegającego na równych udziałach małżonków w majątku wspólnym, i do ukształtowania tego stosunku w odmienny sposób, tj. przyznania małżonkom nierównych udziałów, o wysokości ustalonej przez sąd. Orzeczenie konstytutywne ma – w przeciwieństwie do orzeczenia deklaratywnego, stwierdzającego tylko istnienie pewnego stanu prawnego, w świetle ustalonych okoliczności faktycznych – charakter prawotwórczy i tworzy określony w tym orzeczeniu stan prawny między stronami lub uczestnikami postępowania. W przypadku orzeczeń konstytutywnych nie znajduje zastosowania przepis art. 189 k.p.c. stąd też przesłanka interesu prawnego – w rozumieniu tego właśnie przepisu – nie podlega badaniu w procesie o ustalenie nierównych udziałów. Rozważania Sądu Okręgowego, w których Sąd ten odwołuje się do przepisu art. 189 k.p.c. i wywodzi z niego brak interesu prawnego po stronie powódki w żądaniu ustalenia nierównych udziałów, są nieprawidłowe i bezprzedmiotowe.

Żądanie ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym może być zgłoszone w ramach postępowania o podział majątku wspólnego, może też być dochodzone odrębnym powództwem. Nie może jednak być dochodzone po dokonaniu podziału majątku wspólnego (por: Elżbieta Skowrońska-Bocian, Komentarz do art. 43 k.r.o. LexisNexis 2014, Lex nr 10094, tak też Sad Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 17 kwietnia 2015 r, III CZP 9/15, Lex nr 1665896). Nie istnieje już bowiem masa majątkowa stanowiąca udziałową wspólność małżonków, bądź byłych małżonków. Nie istnieje zatem przedmiot majątkowy do którego orzeczenie o ustaleniu nierównych udziałów mogłoby się odnosić. Istnieją dwie (lub, jak w niniejszej sprawie jedna) masy majątkowe bezudziałowe.

Jak wynika z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji małżonkowie R. i A. C. – strony niniejszego postępowania – w dniu 30 maja 2000 r. zawarli umowę majątkową małżeńską, którą wyłączyli wspólność ustawową małżeńską poprzez ustanowienie między sobą ustroju rozdzielności majątkowej. Następnie, w dniu 16 czerwca 2009 r, małżonkowie zawarli umowę o podział majątku wspólnego, na mocy której powódka całości majątek dorobkowy, bez spłat czy dopłat na rzecz męża. Ważność tych umów nie została zakwestionowana, skuteczność umowy o podział majątku wspólnego została uchylona wyrokiem sądu, w sprawie IC 1031/14, jedynie względem wierzyciela egzekwującego, tj. względem Skarbu Państwa – Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w T.. Oznacza, że wiążą przedmiotowe umowy, w tym umowa o podział majątku wspólnego wiążą sąd w rozpoznawanej sprawie.

Powyższe winno skutkować oddaleniem powództwa jako bezzasadnego, w świetle treści art., 43 §1 i 2 k.r.o.

Nie budzi wątpliwości, że bezpośrednią przyczyną wystąpienia przez R. C. z pozwem o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, był fakt wydania przez Sąd Okręgowy w Tarnowie, w sprawie IC 1031/14, wyroku uznającego umowę stron z dnia 16 czerwca 2009 r, o podział majątku wspólnego. Uprawomocnienie się tego wyroku oznacza, że względem Naczelnika Urzędu Skarbowego w T. sytuacja majątkowa stron przedstawia się tak, jak strony ukształtowały ją umową z dnia 30 maja 2000 r, wyłączając ustawową wspólność małżeńską między nimi. Z przebiegu dotychczasowego postępowania nie wynika bowiem, by wierzyciel kwestionował skuteczność względem niego umowy z dnia 20 maja 2000 r wyłączającej ustawową wspólność małżeńską (por. art. 47¹ k.r.o. oraz art. 47 §

2 k.r.o. w poprzednim brzmieniu w związku z art. 5 ust. 1, 3 i 6 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 162, poz. 1691).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że zaspokojenie się wierzyciela z przedmiotu należącego do masy majątkowej powstającej po zniesieniu wspólności ustawowej – do której stosuje się przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, z uwzględnieniem przepisów o dziale spadku – podlega ograniczeniom (por. art. 912 k.p.c.). Tym samym zaspokojenie egzekwowanej wierzytelności powinno nastąpić przez zajęcie prawa dłużnika do żądania podziału majątku wspólnego i dopiero po przeprowadzeniu tego podziału działu skierowanie egzekucji do tej masy majątkowej, która przypadnie na własność dłużnikowi. Należy przyznać Sądowi I instancji rację, że w tak zainicjowanym postępowaniu działowym powódka może dochodzić ustalenia, że pozwanemu nie przysługują udziały w majątku wspólnym. Ewentualne pozytywne rozstrzygnięcie sądu w tym przedmiocie, zostanie wydane wyłącznie na potrzeby późniejszego postępowania egzekucyjnego a jego moc wiążąca ograniczy się wyłącznie do stron tego postępowania, a nie zaś erga omnes.

Na marginesie wypada jedynie odnotować, że istnieją też odmienne poglądy dotyczące sposobu prowadzenia egzekucji względem jednego z małżonków po zniesieniu ustawowej wspólności małżeńskiej. W uchwale z dnia 17 kwietnia 2015 r, III CZP 9/15, Lex nr 1665896, Sąd Najwyższy uznał, że wierzyciel jednego z małżonków po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej może prowadzić egzekucję z udziału tego małżonka we własności nieruchomości, wchodzącej poprzednio w skład majątku wspólnego. Co prawda przy przyjęciu tego założenia powódka traci uprawnienie do podnoszenia zarzutu nierównych udziałów, jednakże egzekucja z nieruchomości objętej ubezwłasnowolnioną umową może toczyć się wyłącznie z udziału pozwanego.

Należy jednak podkreślić, że uwagi te mają jedynie marginalny charakter, i zostały zamieszczone niejako w odpowiedzi na zakres rozważań Sadu Okręgowego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Pozostałe ustalenia i rozważania Sądu – bezprzedmiotowe. Powództwo o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym podlega oddaleniu z uwagi na to, że w dacie wniesienia pozwu nie jest spełniona zasadnicza jego przesłanka w postaci istnienia majątku wspólnego. Tym samym zbędne jest badanie dalszych przesłanek wymienionych w art. 43 § 2 k.r.o. tj. stopnia, w jakim każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, jak też istnienia ważnych powodów do wystąpienia z takim żądaniem. Brak jest potrzeby weryfikowania prawidłowości ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu I instancji w tym przedmiocie. Ponieważ apelacja w swoich zarzutach koncentruje się na polemice z tymi właśnie ustaleniami i rozważaniami, nie może doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa. Powództwo podlega oddaleniu z innych przyczyn, które wskazano we wstępnej części uzasadnienia.

Mając powyższe na względzie Sad Apelacyjny oddalił apelację powódki, jako bezzasadna, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.